

KATECHUMENAT I MISTAGOGIA NA DZISIEJSZE CZASY



UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI
INSTYTUT NAUK TEOLOGICZNYCH

KATECHUMENAT I MISTAGOGIA NA DZISIEJSZE CZASY

Oprac.
Aneta Krupka, ks. Radosław Mazur



UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI
INSTYTUT NAUK TEOLOGICZNYCH

© Copyright by Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2023

Opracowanie redakcyjne

Aneta Krupka

ks. Radosław Mazur

Redakcja techniczna

Marcin Satro

Zdjęcie na okładce

AdobeStock.com/Obsidian Fantasy

Projekt zrealizowany w ramach programu Ministerstwa Edukacji i Nauki „Doskonała nauka”. Dofinansowano ze środków budżetu państwa: 39 050,00 zł.



**Ministerstwo
Edukacji i Nauki**



**Doskonała
Nauka**

ISBN 978-83-8353-068-0

Druk i oprawa

Drukarnia im. A. Półtawskiego

www.drukarnia.kielce.pl

„OBRZĘDY CHRZEŚCJAŃSKIEGO WTAJEMNICZENIA DOROSŁYCH” (OICA)

w skrócie

- Księga liturgiczna wydana w 1972 roku przez Kongregację ds. Kultu Bożego.
- Polskie wydanie zostało opublikowane w 1988 r.
- Zawiera przebieg (opis i obrzędy) katechumenatu podzielonego na stopnie.
- Jest jednym z najważniejszych owoców Soboru Watykańskiego II.

CYTAT:

W skład tych obrzędów wchodzi nie tylko sprawowanie chrztu, bierzmowania i Eucharystii, ale również wszystkie obrzędy katechumenatu, który niegdyś odegrał wielką rolę w Kościele starożytnym, a obecnie został przywrócony i dostosowany do współczesnej działalności misyjnej we wszystkich krajach (OICA 2).

KATECHUMEN – CZYLI KTO?

<i>w j. greckim:</i>	κατηχούμενος (czyt. katechumenos)
<i>Obrzędy Chrześcijańskiego Wtajemniczenia Dorosłych (OICA 1):</i>	„Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia są przeznaczone dla ludzi dorosłych, którzy już usłyszeli przepowiadanie tajemnicy Chrystusa i pod wpływem Ducha Świętego, otwierającego ich serca, świadomie i dobrowolnie szukają Boga żywego oraz wstępują na drogę wiary i nawrócenia. Dzięki Jego działaniu otrzymują duchową pomoc w czasie swego przygotowania, a we właściwym czasie owocnie przyjmują sakramenty święte”.
<i>Najprościej:</i>	Osoba świadomie (nie jako małe dziecko) przygotowująca się do przyjęcia sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia (chrztu, bierzmowania i Eucharystii).
<i>Neofita:</i>	po przyjęciu sakramentów nowo ochrzczonego nazywa się neofitą (z j. greckiego - na nowo zasadzony lub z j. łacińskiego - nowo nawrócony).

CYTAT:

Chrztu udziela się w czasie Mszy św., podczas której neofici po raz pierwszy przyjmują Komunię św. Biskup albo kapłan, który chrzczył, nowo ochrzczonego udziela bierzmowania (OICA 344).

SPRAWOWANIE SAKRAMENTÓW W STAROŻYTNOŚCI

Nauka dwunastu Apostołów (Didache) (anonimowy utwór, napisany prawdopodobnie w I poł. II wieku), w: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, przek. A. Świderkówna, Kraków 1998, s. 41-42.

VII.1. Co do chrztu, to udzielajcie go w taki oto sposób: Powtórzywszy najpierw wszystko powyższe, chrzczicie w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, w wodzie żywej. 2. Jeśli nie masz wody żywej, chrzczij w innej, jeśli nie możesz w zimnej, chrzczij w ciepłej. 3. Jeśli brak ci jednej i drugiej, polej głowę trzy razy wodą w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. 4. Przed chrztem powinni pościć i chrzczony, i udzielający chrztu, a także inni, jeśli mogą. Temu zaś, kto ma być chrzczony, przykaż, by pościł przez dzień lub dwa dni przedtem.

Św. Justyn Męczennik (zm. ok. 165 r.), *Apologia*, w: *1 i 2 Apologia. Dialog z żydem Tryfonem*, tł. L. Misiarczyk, Warszawa 2012, s. 82.

61.2. Otóż, wszyscy, którzy doszli do uznania za prawdziwe tego, co nauczamy i głosimy, przyrzekają, że według tych zasad będą prowadzić życie. Wtedy uczymy ich modlić się, pościć i prosić Boga o przebaczenie popełnionych grzechów, my zaś sami

razem z nimi również modlimy się i pościmy. 61.3. Potem prowadzimy ich tam, gdzie jest woda i w taki sam sposób w jaki my sami zostaliśmy odrodzeni, oni również dostępują odrodzenia. W imię bowiem Boga, Ojca i Pana wszechrzeczy i naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa oraz Ducha Świętego dostępują oni wtedy obmycia w wodzie.

Św. Hipolit Rzymski (zm. 235 r.), *Tradycja Apostolska*, w: „*Studia Theologica Varsaviensia*” 14/1 (1976), s. 159-160.

Blisko czasu piania kogutów, niech on [biskup] modli się najpierw nad wodą. Woda winna być bieżącą, ze źródła, lub spadająca z wysokości. Niech to będzie sprawowane w ten sposób, jeżeli nie ma jakiejś innej konieczności. Gdy zaś jest nagła konieczność, używa się wodę jaka jest. Załóżcie szaty i w pierwszej kolejności chrzćcie dzieci. Wszyscy ci, którzy mogą mówić o sobie, niech mówią. Za tych natomiast, którzy o sobie mówić nie mogą, niech mówią ich rodzice lub ktoś z rodziny. Potem chrzćcie dorosłych mężczyzn i na koniec kobiety, po tym jak rozplotą włosy swoje oraz zdejmą złote i srebrne ozdoby, które mają na sobie; niech nikt nie bierze z sobą przy wchodzeniu do wody jakichkolwiek rzeczy. W ustalony dla chrztu czas niech biskup zanieśe dziękczynienie nad olejem, który znajduje się w naczyniu i nazywa olejem działania łaski. Bierze on także drugi olej, który egzorcyzmuje i nazywa olejem egzorcyzmów. Diakon natomiast przynosi olej egzorcyzmów i stawia po lewej stronie prezbitera, a drugi diakon przynosi olej działania łaski i stawia na prawo od prezbitera. Kiedy prezbiter przyjmuje każdego z przystępujących do chrztu, niech nakaże mu się wyrzec, mówiąc: „Czy wyrzekasz się szatana i wszelkiej służby

jemu i wszystkich jego spraw?” Po tym zaś, jak każdy się wyreknie, niech prezbiter pomaże go olejem egzorcyzmów, mówiąc: „Niech wszelki duch oddali się od ciebie”. Przedstawia go następnie obnażonego biskupowi lub prezbiterowi, który stoi przy wodzie i chrzci.

Diakon zaś niech zstąpi z nim do wody. Kiedy chrzczony wejdzie do wody, to sprawujący chrzest włoży na niego rękę, mówiąc: „Czy wierzysz w Boga Ojca Wszechmogącego?” a ten, który jest chrzczony, niech odpowie: „Wierzę”. Wtedy mający rękę na jego głowie niech go zanurzy jeden raz, a potem niech mówi:

„Czy wierzysz w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego,
Który zrodził się z Ducha Świętego i Dziewicy Maryi,
ukrzyżowany przy Poncjuszu Piłacie i zmarły,
i pogrzebany i zmartwychwstał trzeciego dnia
żywy z martwych i wstąpił na niebiosa,
zasiada po prawicy Ojca,
i powtórnie przyjdzie sądzić żywych i martwych?”

A kiedy on odpowie „Wierzę”, to niech zanurzy go drugi raz a następnie mówi:

„Czy wierzysz w Ducha Świętego i w święty Kościół
i w zmartwychwstanie ciał?”

A chrzczony niech mówi: „Wierzę”. Wtedy niech zanurzy go trzeci raz.

Następnie, jak wyjdzie z wody, niech prezbiter namaści go poświęconym olejem działania łaski, mówiąc: „Namaszczam Ciebie świętym olejem w imię Jezusa Chrystusa”. Potem, kiedy ochrzczeni wytrą się i założą swoje szaty, niech wejdą do kościoła.

PYTANIA DO TEKSTÓW:

1. Co wiemy o przebiegu starożytnej liturgii chrztu?
2. Jakie symbole są związane z celebracją sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia?
3. Kto uczestniczy w przygotowaniu do chrztu i w sprawowaniu sakramentów?

CZY WIESZ, ŻE...

W starożytności zazwyczaj udzielano chrztu przez zanurzenie w wodzie. Dlatego zaczęły powstawać specjalne sadzawki, nazywane baptysteriami (w j. greckim chrzest to *báptisma*). Obecnie, chociaż zazwyczaj udziela się chrztu przez polanie głowy wodą, można także chrzcić przez zanurzenie w wodzie (zarówno dziecka, jak i dorosłego).

CYTAT:

Drodzy bracia i siostry, posłuchajcie słów wyznania wiary, przez którą dostąpicie usprawiedliwienia. Są one krótkie, ale zawierają wielkie tajemnice. Przyjmijcie je z zachowujcie szczerym sercem (OICA 186).

CHRZEST KRWI

Tertulian (zm. 240 r.), *O chrzcie*, w: *Wybór pism*, tł. E. Stanuła, Warszawa 1970, s. 149.

16. Jest również u nas jeszcze drugi chrzest, który także jest jeden i ten sam, mianowicie chrzest krwi. O nim mówił Pan, gdy był już ochrzczony: „mam być chrztem ochrzczony” (Łk 12,50). Przeszedł bowiem jak Jan napisał „przez wodę i krew” (1J 5,6). Wodą bowiem został ochrzczony, a przez krew uwielbiony. W ten sposób przez wodę nas wzywa, a przez krew czyni nas wybranymi. Obydwa te chrzty wypłynęły z rany przeszytego boku, ponieważ ci, którzy uwierzyli w jego krew, zostają wodą obmyci, ci którzy woda się obmyli powinni się też i krwią poić. To jest właśnie chrzest, który zastępuje i nieprzyjęte obmycie i utraczone przywraca.

Św. Cyryl Jerozolimski (zm. 386 r.), *Katecheza wstępna*, w: *Katechezy przedchcielne i mistagogiczne*, tł. W. Kania, Kraków 2000, s. 54.

10. Kto nie przyjmuje chrztu, dla tego nie ma zbawienia. Wyjątek stanowią męczennicy, którzy i bez wody osiągnąć królestwo. Bo gdy Zbawiciel odkupił świat na krzyżu i, wypłynęła z jego boku krew i woda, aby kto w spokojnych żyje czasach, ochrzcił się w wodzie, a w czasach prześladowań otrzymał chrzest w krwi własnej. Również męczeństwo nazywa Zbawiciel Chrztem, mó-

wiąc: „Czy potraficie pić kielich, który Ja pić będę, lub przyjąć chrzest, którym Ja będę ochrzczony?” (Mk 10,38). I męczennicy składają wyznanie wiary, będąc widowiskiem dla świata, dla aniołów i ludzi (1Kor 4,9). Ty też wnet złożysz wyznanie. Lecz jeszcze nie nadszedł czas, by o tym z tobą mówić.

PYTANIA DO TEKSTÓW:

1. Jakie są podobieństwa pomiędzy chrztem i męczeństwem?
2. Czy chrzest jest konieczny do zbawienia? Czy można go jakoś zastąpić?

CZY WIESZ, ŻE...

W Kościele słowa „chrzest” używa się nie tylko mówiąc o pierwszym sakramentów. Tradycja Kościoła zna także pojęcie „chrztu krwi”, czyli męczeństwa, a także „chrztu pragnienia”. O chrzcie pragnienia najczęściej mówimy w kontekście dzieci, które zmarły zanim zdążyły zostać ochrzczone, ale ich rodzice mieli takie pragnienie, aby ten chrzest otrzymały.

CYTAT:

Jeżeli ci, którzy zostali ochrzczeni w niebezpieczeństwie śmierci, powrócą do zdrowia, powinni poddać się właściwej katechezie, być w odpowiedniej chwili przyjęci do Kościoła i otrzymać pozostałe sakramenty wtajemniczenia (OICA 282).

PRZYGOTOWANIE DO CHRZTU

Tertulian (zm. 240 r.), *O chrzcie*, w: *Wybór pism*, tł. E. Stanuła, Warszawa 1970, s. 152-154.

19. Najbardziej uroczystym dniem chrztu jest Wielkanoc. Wtedy to dokonała się męka Pana, w którą jesteśmy ochrzczeni. Wielką zaś stosowność da się wytłumaczyć obrazem. Kiedy bowiem Pan chciał odbyć ostatnią wieczerzę, powiedział uczniom, których wysłał w celu przygotowania wieczerzy: „Znajdziecie człowieka niosącego wodę” (Mk 14,13), miejsce mającej się odbyć paschy woda wskazała.

Następnie okres Zielonych Świąt jest również stosowny do udzielania chrztu. Jest to okres najradośniejszy tak z powodu częstego ukazywania się Zmartwychwstałego wśród uczniów, jak również przekazania nam daru Ducha św., i wreszcie objawienie nadziei na ponowne przyjście Pana. Albowiem, jak wstąpił do nieba, tak przyjdzie ponownie, to znaczy w Zielone święta (Dz 1,9). Lecz również i Jeremiasz, gdy mówi „I zgromadzą ich z najdalszego krańca ziemi w owym dniu uroczystym” (Jr 31,8), wskazywał na Wielkanoc i Zielone święta, które są dniami uroczystymi w najwłaściwszym sensie.

Poza tym każdy dzień pański, każda godzina, każda chwila jest stosowna dla udzielania chrztu. Zresztą, jeśli nawet w uroczystości jest jakaś różnica, to dla łaski nic to nie znaczy.

20. Ci, którzy mają zamiar przyjąć chrzest powinni się często modlić, pościć, czuwaniem na klęczkach błagać Boga, wyznając przy tym wszystkie swoje grzechy, by tym sposobem wyrazili także chrzest Janowy. Powiedziano przecież: „zostali ochrzczeni wyznaniem swoich grzechów” (Mt 3,6). Musimy sobie pogratulować, że nie potrzebujemy publicznie wyznawać naszych grzechów i nieprawości. Za dawne nasze grzechy czynimy za-dośćuczynienie umartwieniem ciała i ducha, a równocześnie zabezpieczamy się przed nowymi pokusami. „Czuwajcie i módlcie się, powiada, abyście nie popadli w pokusę” (Mt 26,41). Właśnie dlatego, sądzę, że zasnęli, popadli w pokusę, opuścili pojmanego Pana. Ten zaś, który wytrwał przy nim, i dobył miecza, zaparł się go i to nawet trzy razy. Wcześniej bowiem zapowiedziano, że nikt bez próby nie osiągnie królestwa niebieskiego (Łk 22,28). Pokusy nawet samego Pana osaczyły, kiedy skończył czterdziestodniowy post (Mt 4,1). A czy my po chrzcie, powie ktoś, musimy pościć? A co nam stoi na przeszkodzie? Chyba tylko konieczna radość i wdzięczność z powodu zbawienia. Przecież i Pan, moim zdaniem, na przykładzie Izraela wystosował przeciw temu zarzut. Bo chociaż lud ten, skoro przeszedł przez morze i na pustyni przebywał czterdzieści lat, żywił się tam boskimi potrawami, to jednak więcej pamiętał o brzuchu i obżarstwie aniżeli o Bogu. Stąd też Pan po chrzcie i po przetrwaniu czterdziestodniowego postu na pustyni wykazał, że człowiek oddanym sprawom bożym nie samym chlebem żyje, ale i słowem Bożym, i że pokusy zmierzające przeciw pełnemu i nieumiarkowanemu brzuchowi zostały wstrzemięźliwością rozbite.

Przeto błogosławieni, na których czeka łaska Boża: skoro opuścicie ową najświętszą kąpiel nowego odrodzenia i po raz pierwszy z braćmi wyciągniecie w kościele ręce do modlitwy,

wyproście od Ojca, wyproście od Pana skarby łaski i uległość otrzymanym charyzmatom. „Proście a otrzymacie” powiada; szukaliście bowiem i znaleźliście, pukaliście a otworzono wam. O jedno tylko proszę, abyście skoro prosicie, pamiętali także o grzesznym Tertulianie.

Św. Jan Chryzostom (zm. 407 r.), *Katechezy chrzcielne. Homilie katechetyczne do tych, którzy mają być oświeceni oraz do nowo oświeconych*, przek. W. Kania, Kraków 2021, s. 57-58.

Uważam was za szczęśliwych, ale też was chwale za dobre usposobienie. Bo nie postępujecie jak ci lekkomyślni, co odkładają chrzest do ostatniego tchu. Jako dobrzy i posłuszni Panu słudzy z wielką miłością radośnie przyjęliście lekkie jarzmo Chrystusa. podjęliście słodki ciężar i włożyliście na siebie brzemień lekkie. Bo choć tę samą łaskę otrzymujecie wy i ci, którzy dopiero na łożu śmierci zostają wtajemniczeni, to jednak ich usposobienie i okoliczności przygotowania są inne. Oni otrzymują chrzest na łożu, wy - przeciwnie - na łonie Kościoła, wspólnej wszystkim Matki; oni odurzeni w gorączce, wy pełni duchowej rozkoszy. Dlatego tutaj wszystko harmonizuje z darem Boga, tam wszystko stanowi z darem rozdzwięk. Oni przy chrzcie narzekają i gorzko płaczą, płaczą też otaczające ich dzieci, żona rozdziera z bólu policzki, zalewają się łzami przyjaciele i domownicy - wszystko, co się w domu widzi i słyszy, przypomina posepny i smutny dzień zimowy (...).

Kto więc chce przystąpić do tych świętych i straszliwych tajemnic, ten powinien czuwać i być wolnym od wszelkich świa-

towych trosk. Ma się opanować i oddać Bogu, usuwać z serca myśli, które z tajemnicami nie mają nic wspólnego, doskonale oczyścić mieszkanie, w którym ma przyjąć samego Króla. Tak się przygotowujcie, takie miejcie myśli, takie usposobienie duszy. Godnej zapłaty za szlachetne usposobienie oczekujcie od Boga, który tych, co za Nim wiernie idą, nagradza ponad miarę. A ponieważ należy się wszystkim dzielić ze współsługami, dlatego oddajemy nawet własne rzeczy, a raczej nie nasze, lecz Pana. Apostoł mówi: Co masz, czego byś nie otrzymał? A jeśliś otrzymał, to czemu się chełpisz, jakbyś nie otrzymał? (1 Kor 4,7).

PYTANIA DO TEKSTÓW:

1. Jaki jest zwyczajowy termin udzielania chrztu?
2. Czy warto czekać z udzielaniem sakramentu chrztu? Dlaczego?
3. Jak należy się przygotować do przyjęcia sakramentów?

CZY WIESZ, ŻE...

Pierwotnie „biały tydzień” oznaczał w Kościele obchody oktawy udzielenia chrztu świętego. Osoby, którym udzielono chrztu w Wielkanoc od tego dnia, przez osiem dni (stąd słowo „oktawa”, od łacińskiego „octavus” czyli ósmy) nosiły otrzymane na chrzcie białe szaty. Biały tydzień kończył się w niedzielę, tydzień po Wielkanocy i dlatego także dzisiaj tą niedzielę nazywamy „białą niedzielą”. To właśnie ten dzień papież Jan Paweł II ustanowił „niedzielą Bożego miłosierdzia”.

CYTAT:

Umiłowani bracia, katechumeni prosili, aby podczas najbliższych uroczystości paschalnych udzielono im sakramentów wtajemniczenia. Ci, którzy ich znają, potwierdzili, że jest to szczere pragnienie. Długo już bowiem słuchali słowa Chrystusa, usiłowali żyć według Jego przykazań, włączali się w braterską wspólnotę i uczestniczyli w modlitwach. Teraz pragnę zawiadomić wszystkich zebranych, że przedstawiciele wspólnoty postanowili dopuścić ich do sakramentów (OICA 145).

WYMAGANIA DLA KATECHUMENÓW I NOWO OCHRZCZONYCH

Św. Cyryl Jerozolimski (zm. 386 r.), *Katecheza wstępna*, w: *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, tł. W. Kania, Kraków 2000, s. 19-22.

1. Już wieje na was, katechumeni, zapach szczęścia. Już zbieracie duchowe kwiaty, by uwić z nich niebieskie wieńce. Już rozeszła się miła woń Ducha Świętego. Już stoicie w przedsionku królewskiego pałacu. Was tam wprowadził król! Pojawiły się na drzewach kwiaty. Oby dojrzały i owoce! Już zapisano wasze imiona, już was powołano do służby wojskowej. Z lampami czekacie na gody weselne, pełni tęsknoty za królestwem niebieskim. Szlachetny was zamiar i nadzieja. Nie kłamał ten, który powiedział: „Miłującym Boga wszystko służy ku dobremu” (Rz 8,28). Hojny jest Bóg w dobrodziejstwach, czeka jednak na waszą szczerą decyzję. Dlatego dodał Apostoł: „Tym, którzy według postanowienia należą do powołanych” (Rz 8,28). Jeśli twój zamiar jest szczerzy, uczyni się powołanym. Jeśli tu jednak będziesz tylko ciałem, a nie sercem, nie wyniesiesz stąd żadnej korzyści.

4. Jako słudzy Chrystusa przyjęliśmy każdego, jako stróże zostawiliśmy drzwi otworem. Może wszedłeś z duszą pokrytą grzechami i ze złym usposobieniem. Znalazłeś się tutaj, przyjęto cię,

zapisano twe imię. Widzisz wspaniały obraz Kościoła? Widzisz porządek i karność? Bacz na czytanie Pisma Świętego, obecnych duchownych, systematyczne nauczanie! Odnoś się tu z szacunkiem i ucz się tego, co tu widzisz! Raczej wyjdź stąd teraz i należycie usposobiony powrót jutro! Jeśli twą duszę okryła chciwość, zmień jej szatę i wtedy dopiero przyjdź! Zdejmij twe dawne ubranie i już go nie wdziejaj! Usuń cudzołóstwo i nieczystość, a wdziej lśniąca szatę czystości! Upominam cię, zanim przyjdzie Oblubieniec dusz Jezus i spoglądnie na szaty. Dano ci wiele czasu, przeznaczono czterdzieści dni na pokutę. Masz więc sposobność na zdjęcie szat i umycie się, ubranie się i przyjście z powrotem. Jeśli dalej pozostaniesz źle usposobiony, nie będzie to wina katechety, że nie otrzymasz łaski. Choćby cię przyjęła woda, Duch cię nie przyjmie. Kto wie, że ma ranę, niech użyje maści, kto upadł, niech powstanie! Niech nie będzie wśród was Szymona! Dalekie niech będą udawania i próżna ciekawość!

5. Może jeszcze inny wzgląd tu cię sprowadził. Może ktoś tu przyszedł, aby znaleźć żonę, lub na odwrót. Często też niewolnik chce się spodobać swemu panu, przyjaciel przyjacielowi. Zakładam przynętę na wędkę i chwytam cię. Choć tu przyszedłeś w złym zamiarze, możesz stać się uczestnikiem nadziei zbawienia. Może nie wiedziałeś, gdzie idziesz, jaka sieć cię ogarnia? Wpadłeś w sieć Kościoła. Daj się złapać żywy, nie uciekaj! Jezus chwytą cię wędką, nie po to, aby cię zabić, lecz by przez śmierć dać ci życie. Masz umrzeć, aby zmartwychwstać! Słyszałeś jednak powiedzenia Apostoła: „Byśmy umarli grzechom i żyli dla sprawiedliwości” (1P 2,24). Umrzyj grzechowi i żyj sprawiedliwości! Żyj już od dzisiaj.

6. Zważ, jak wielką godność daje ci Jezus! Zwałeś się dotąd zwykłym katechumenem, bo z zewnątrz tylko otrzymałeś pouczające słowo. Słyszałeś o nadziei, lecz jej nie widziałeś. Słyszałeś o tajemnicach, lecz ich nie rozumiałeś. Słyszałeś słowa Pisma Świętego, lecz nie wnikałeś w ich głębię. Teraz już ich dźwięk nie obija się o twoje uszy, lecz przenika do serca. W przyszłości zamieszka w tobie Duch Święty i duszę twą uczyni boskim mieszkaniem. Gdy będzie słuchał tego, co napisano o tajemnicach, pojmiesz, czego nie rozumiałeś. Nie sądź, że to, co otrzymujesz, jest małe! Choć jesteś słabym człowiekiem, otrzymujesz imię Boże (...). Bacz jednak, byś nie nosił nazwy wierzącego, a miał usposobienie niewierzącego! Stałeś do zawodów, podejmij więc trud biegu! Już ci się taka sposobność nie nadarzy. Gdyby się zbliżał dzień twych weselnych godów, czy nie odłożyłbyś wszystkiego, aby przygotować ucztę? A gdy masz oddać swą duszę niebieskiemu Oblubieńcowi, czyż nie porzucisz ziemskich spraw dla darów duchowych?

PYTANIA DO TEKSTÓW:

1. Jakimi obrazami i porównaniami posługuje się św. Cyryl, aby opisać przygotowanie do chrztu i treść tego sakramentu?
2. Jakie motywacje mogły kierować ludźmi, którzy prosili o chrzest? Jak jest dzisiaj?
3. Jakie wymagania stoją przed tymi, którzy mają przyjąć chrzest?

CZY WIESZ, ŻE...

Wielki Post, jako czas poprzedzający święta wielkanocne, narodził się w Kościele jako okres szczególnego przygotowania dla tych, którzy mają przyjąć sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia. Także dzisiaj teksty liturgicznego tego okresu przypominają nam o tych, którzy wkrótce mają zostać ochrzczeni. Liturgia Wielkiego Postu zaprasza nas także do przygotowania się do odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych, które ma miejsce w czasie wigilii paschalnej.

CYTAT:

Sakramenty wtajemniczenia sprawuje się w uroczystości paschalnej, natomiast przygotowanie do nich należy do właściwych zadań Wielkiego Postu. Obrzędy wybrania odprawia się w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, a czas ostatecznego przygotowania do chrztu zbiega się z okresem Wielkiego Postu, który ze względu na jego liturgiczną strukturę i udział wspólnoty stanowi pomoc dla wybranych (OICA 139).

WYZNANIE WIARY A CHRZEST

Św. Ambroży z Mediolanu (zm. 397 r.), *O sakramentach*,
tł. L. Gładyszewski, Kraków 2004, s. 67.

Przybyliśmy do źródła chrzcielnego. Wszedłeś do niego i zostałeś namaszczoney. Rozważ, kogo widziałeś, co powiedziałeś, rozważ starannie i powtórz! Stał przed tobą lewita i kapłan. Namaszczoneo cię niby zapaśnika Chrystusowego, który ma podjąć się walki z tym światem. Wymieniłeś przeszkody, które musisz pokonać podczas czekających cię zawodów. Każdego zawodnika ożywia nadzieja, bo gdzie zawody tam nagroda. Walczysz w życiu ziemskim, ale nagrodą obdarza cię Chrystus. Będzie to nagroda za potykanie doczesne. Chociaż otrzymuje się ją w niebie, tutaj jednak trzeba sobie na nią zasłużyć.

Co odpowiedziałeś, gdy cię zapytano: „Czy wyrzekasz się diabła i jego uczynków”? „Wyrzekam.” „Czy wyrzekasz się świat i jego przyjemności?” – Co odpowiedziałeś? „Wyrzekam”. Pamiętaj o swoich słowach i nigdy nie zlekceważ doniosłych skutków tego zapewnienia. Jeśli pożyczasz od kogoś pieniędzy, dajesz mu na tę sumę pokwitowanie. Jesteś tym pismem związany, bo gdybyś nie chciał zwrócić pożyczki, wierzyciel ma w ręku kwit. Poprowadzi cię do sądu i tam twoje własne poręczenie będzie stanowić dowód przeciwko tobie.

Św. Augustyn, *Kazanie do katechumenów o Wyznaniu wiary*, w: *Pisma katechetyczne*, przeł. W. Budzik, Warszawa 1952, s. 61-62; 74-76.

I1. Zapamiętajcie sobie, synowie, regułę wiary, zwaną Symbolem. Przyjmując ją i chcąc sobie zapamiętać, zapiszcie ją sobie w sercu i codziennie odmawiajcie. Przed ułożeniem się do snu, przed udaniem się w drogę – bądźcie uzbrojeni tym waszym Symbolem. Nie ma zwyczaju, by pisać go i potem odczytywać, więc przy powtarzaniu, by zapomnienie nie zatarło wiadomości, zdobytych przez pilność, niech wasza pamięć będzie wam za księgę.

Co usłyszycie, w to będziecie wierzyć, a to, w co uwierzycie, następnie ustnie przed nami powtórzycie. Albowiem powiada Apostoł: „Sercem bowiem, wierzy się ku sprawiedliwości, a ustami wyznaje się ku zbawieniu”. Na tym polega Symbol, którego macie się nauczyć i następnie go wygłosić.

Słowa te, któreście słyszeli, są rozsiane po Piśmie Bożym, a stamtąd zebrane i w jedną całość złożone, aby ułatwić zapamiętanie ludziom słabej pamięci, tak iżby każdy człowiek mógł powtórzyć i mógł się trzymać tego, w co wierzy. A czyżbyście tylko jedno słyszeli, że Bóg jest wszechmogący? Zaczniecie zaś mieć Go za Ojca, gdy was porodzi Kościół jako Matka.

VII 15. Wierzmy w grzechów odpuszczenie. Macie już zupełnie Symbol w sobie, kiedy przyjmujecie Chrzest. Niech nikt nie mówi: To uczyniłem, może nie otrzymam odpuszczenia. Co uczyniłeś? Co bardzo wielkiego uczyniłeś? Powiedz, co uczyniłeś strasznego, ciężkiego, okropnego, przed czym nawet w myśli się wzdrygasz? Choćbyś nie wiem co uczynił, czyliż Chrystusa zabiłeś? Nie ma nad ten czyn nic gorszego, ponieważ nad Chrystusa nie ma

nic lepszego. Jakże wielką niegodziwością jest zabić Chrystusa? Wszakże Go zabili, a wielu w Niego potem uwierzyło i Krew Jego pili. Odpuszczony im został grzech, jaki popełnili.

Gdy będziecie ochrzczeni trzymajcie się życia dobrego w przykazaniach Bożych, abyście strzegli Chrztu aż do końca. Nie mówię wam, że bez grzechu żyć tu będziecie. Ale są powszednie, bez których nie trwa to życie. Z powodu wszystkich grzechów został Chrztus wprowadzony. Z powodu lekkich, bez których być nie możemy, Modlitwa wynaleziona. Cóż zawiera Modlitwa? „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”. Raz obmywamy się Chrztus, codzienne obmywamy się modlitwą. Ale nie popełniajcie tego, za co konieczne jest odłączenie od Ciała Chrystusowego. Niech tego nie będzie u was. Ci bowiem, których widzicie pokutujących, występki popełnili, albo cudzołóstwo, albo inne złe uczynki. Za to odprawiają pokutę. Gdyby bowiem małe były ich grzechy, tedy dla ich zgładzenia wystarczałaby codzienna Modlitwa.

VIII 16. Zatem trzema sposobami odpuszcza się grzechy w Kościele: Przez Chrztus, przez Modlitwę Pańską i przez pokorę większej pokuty. Bóg jednak odpuszcza grzechy tylko ochrzczone. Te grzechy, które pierwszy raz odpuszcza, tylko ochrzczone odpuszcza. Kiedy? Gdy przyjmują Chrztus. Grzechy, które potem odpuszczają się przez Modlitwę i przez pokutę, o ile odpuszcza, to już ochrzczone odpuszcza. Bo jakżeby mówili: „Ojcze nasz”, ci, którzy się jeszcze nie odrodzili? Dopóki są katechumenami, pozostają na nich wszystkie ich grzechy. Jeśli na katechumenach, jakżeż daleko bardziej na poganach? Jakżeż daleko więcej na heretykach? Ale heretykom Chrztus nie zmieniamy. Dlaczego? Ponieważ noszą Chrztus, jak zbieg z wojska nosi znak na sobie. Tak i oni mają Chrztus. Mają, ale na to, by było za

co ich potępić, a nie było za co uwieńczyć. A jednak jeśli zbieg sam poprawiwszy się zacznie służyć w wojsku, czyż potrzebuje kto zmieniać mu znamię?

PYTANIA DO TEKSTÓW:

1. Jakie zadania stoją przed nowo ochrzczoneymi?
2. Jakie elementy sprawowania sakramentów wymieniają św. Ambroży i św. Augustyn?
3. Jak starożytny Kościół przekazywał przygotowującym się do chrztu „Wyznanie wiary”?

CZY WIESZ, ŻE...

Ambroży z katechumena stał się biskupem w mniej więcej dwa tygodnie. Kiedy jako urzędnik cesarski próbowała załagodzić spór o wybór nowego biskupa w Mediolanie, sam został nim wybrany, chociaż wtedy dopiero przygotowywał się do chrztu. W błyskawicznym więc tempie przyjął chrzest i wszystkie trzy stopnie sakramentu święceń.

CYTAT:

Wybrany przekazuje się również „Modlitwę Pańską”. Od pierwszych wieków Kościoła jest ona szczególnie modlitwą tych, którzy na chrzcie przyjęli ducha przybrania za dzieci. Neofici wypowiedzą ją razem z pozostałymi ochrzczoneymi podczas sprawowania pierwszej Eucharystii, w której będą uczestniczyć (OICA 188).

SCHEMAT KATECHUMENATU PODZIELONEGO NA STOPNIE

- OBRZĘD PRZYJĘCIA
DO KATECHUMENATU
- KRZYŻ I EWANGELIA

PREKATECHUMENAT

- EWANGELIZACJA

KATECHUMENAT

- LITURGIA SŁOWA
(„MSZA KATECHUMENÓW”) I KATECHEZA
- EGZORCYZMY
I BŁOGOSŁAWIEŃSTWA




- POCZĄTEK WIELKIEGO POSTU
- OBRZĘD WYBRANIA CZYLI WPISANIA IMIENIA

OKRES OCZYSZCZENIA I OŚWIECENIA

- WYBRANI (ELECTI), UBIEGAJĄCY SIĘ (COMPETENTES)
- SKRUTYNIA
- OBRZĘDY: PRZEKAZANIA I ODDANIA SYMBOLU WIARY, PRZEKAZANIA MODLITWY PAŃSKIEJ I EFFETA

- WIGILIA PASCHALNA
- CELEBRACJA SAKRAMENTÓW WTAJEMNICZENIA

MISTAGOGIA

<p><i>Prekatechumenat:</i></p> 	<ul style="list-style-type: none">● Wstępny etap ewangelizacji, w którym zarówno kandydaci, jak i wspólnota wzajemnie się poznają.● Zgodnie ze starożytną tradycją kandydatów do katechumenatu nazywa się sympatykami.
<p><i>Obrzęd przyjęcia do katechumenatu:</i></p> 	<ul style="list-style-type: none">● Zazwyczaj sprawowany na początku adwentu, ale można go zorganizować także w innym momencie roku liturgicznego.● W trakcie obrzędu katechumeni są uroczystie wprowadzani do kościoła.● Obrzęd koncentruje się wokół dwóch znaków: krzyża, którym zostają naznaczeni katechumeni oraz Ewangelii.● Katechumenom towarzyszą ich poręczyciele, czyli osoby, które są świadkami ich nawrócenia.
<p><i>Okres katechumenatu:</i></p> 	<ul style="list-style-type: none">● Katechumeni w czasie mszy świętych uczestniczą w liturgii Słowa, nazywanej zgodnie ze starożytnym zwyczajem „mszą katechumenów”.● Po zakończeniu homilii a przed wyznaniem wiary powinni być odesłani - nie uczestniczą w całości mszy świętej.● Kościół wspiera katechumenów modlitwami błogosławieństwa i egzorcyzmów.

*Obrzęd
wybrania
czyli wpisania
imienia:*



- Sprawowany na początku **Wielkiego Postu**.
- Z jednej, ogólnej grupy katechumenów wybierani są ci, którzy w najbliższą wigilię paschalną przyjmą sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia.
- Zgodnie ze starochrześcijańską tradycją ich imiona wpisuje się do specjalnej księgi - jej symbolika nawiązuje do księgi życia z 20 rozdziału Apokalipsy św. Jana.
- Odtąd katechumeni będą nazywani **wybra-
nymi**.

*Okres
oczyszczenia
i oświecenia:*



- To najbardziej intensywny i bezpośredni okres przygotowania do przyjęcia sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia.
- W **III, IV i V niedzielę Wielkiego Postu** wybrani spotykają się na **skrutyniach**; rozważają wtedy Ewangelie przewidziane na te niedziele w liturgicznym roku A (są to fragmenty Ewangelii wg św. Jana: o spotkaniu Jezusa z Samarytanką, o uzdrowieniu niewidomego od urodzenia i o wskrzeszeniu Łazarza).
- W ostatnich tygodniach/dniach Wielkiego Postu sprawuje się także **obrzędy: przekazania i oddania symbolu wiary, przekazania modlitwy Pańskiej i obrzęd Effeta** (nawiązujący do Ewangelii o uzdrowieniu głuchoniemego z Ewangelii wg św. Marka 7,31-37).

Celebracja sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego:



- Zwyczajowo sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia udziela się **w czasie wigilii paschalnej**, ewentualnie w okresie wielkanocnym.
- Celebracji może przewodniczyć **biskup** w swojej katedrze. Jeśli sakramentów udziela prezbiter, on także udziela bierzmowania.
- Po udzieleniu sakramentu chrztu udziela się sakramentu **bierzmowania**, a nowo ochrzczeni po raz pierwszy **w pełni uczestniczą w Eucharystii**, przyjmując Komunię świętą.

Okres mistagogii:



- Kolejne dni oktawy wielkanocnej to dla nowo ochrzczonego **biały tydzień**, w czasie którego uczestniczą w mszach świętych w swoich chrzcielnych białych szatach.
- Przez kolejne tygodnie i miesiące neofici zapoznają się z życiem Kościoła, przygotowują się do innych sakramentów (zwłaszcza spowiedzi), rozważając także kwestię swojego szczegółowego powołania w Kościele.

CYTAT:

Jest rzeczą wskazaną, ażeby dla umocnienia pierwszych kroków nowo ochrzczonego we wszystkich okolicznościach pomagała im uważnie i życzliwie wspólnota wiernych, rodzice chrzestni i pasterze. Przede wszystkim należy dbać o to, by nastąpiło pełne i serdeczne włączenie ich we wspólnotę (OICA 235).

KODEKS PRAWA KANONICZNEGO

Kan. 206 - § 1.	Z Kościołem w specjalny sposób są złączeni katechumeni, ci mianowicie, którzy pod natchnieniem Ducha Świętego wyraźną wolą proszą o włączenie do niego i dlatego tym samym pragnieniem jak i życiem wiary, nadziei i miłości, które praktykują, łączą się z Kościołem, który ich wspiera już jako swoich.
§ 2.	Kościół otacza katechumenów szczególną troską, zachęcając ich do prowadzenia życia zgodnego z Ewangelią i wprowadzając do udziału w świętych obrzędach, przyznaje im już różne prerogatywy, które są właściwe chrześcijanom.
Kan. 852 - § 1.	Przepisy zawarte w kanonach o chrzcie dorosłych stosuje się do wszystkich, którzy po wyjściu z dzieciństwa osiągnęli używanie rozumu.
Kan. 863	O chrzcie dorosłych, przynajmniej tych, którzy ukończyli czternasty rok życia, powinien być powiadomiony biskup diecezjalny, ażeby, jeśli uzna to za wskazane, sam udzielił chrztu.
Kan. 865 - § 1.	Aby dorosły mógł być ochrzczony, powinien wyrazić wolę przyjęcia chrztu, być odpowiednio pouczony o prawdach wiary i obowiązkach chrześcijańskich oraz przejść praktykę życia chrześcijańskiego w katechumenacie. Ma być również pouczony o konieczności żalu za grzechy.

§ 2.	Dorośli, znajdujący się w niebezpieczeństwie śmierci, może być ochrzczony, jeśli mając jakąś znajomość głównych prawd wiary, ujawni w jakikolwiek sposób intencję przyjęcia chrztu i przyrzeknie, że będzie zachowywał nakazy chrześcijańskiej religii.
Kan. 866	Jeśli tylko nie stoi na przeszkodzie poważna racja, dorośli przyjmujący chrzest powinien być zaraz bierzmowany i uczestniczyć w Eucharystii, przyjmując także Komunię świętą.
Kan. 1183 - § 1.	Co do pogrzebu, katechumeni są zrównani z wiernymi.

PYTANIA DO FRAGMENTÓW KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO:

1. Jakie kościelne prawa i obowiązki dotyczą katechumenów?
2. Kto powinien/może ochrzcić osobę dorosłą?
3. Jakie wymagania Kościół stawia tym, którzy jako dorośli chcą przyjąć chrzest?

CYTAT:

Chrzest jest sakramentem, przez który ludzie wchodzą do wspólnoty Kościoła i tworzą razem budowlę na mieszkanie Boga w Duchu Świętym, stają się królewskim kapłaństwem i świętym narodem. Chrzest jest także sakramentalnym węzłem jedności, łączącym wszystkich, którzy są nim naznaczeni (OICA 4).

IDEA KATECHEZY INSPIROWANEJ KATECHUMENATEM

Jako jeden z owoców Soboru Watykańskiego II powstały także programy formacyjne inspirowane katechumenatem, przeznaczone dla osób ochrzczonych w dzieciństwie. Do najbardziej znanych programów należy formacja deuterokatechumenalna w Ruchu Światło-Życie oraz Droga Neokatechumenalna.

Coraz częściej współczesne dokumenty Kościoła będą wspominały, że każda formacja w Kościele jest inspirowana katechumenatem. Każda droga, każde powołanie w Kościele ma swoje źródło w sakramencie chrztu.

Papieska Rada ds. krzewienia nowej ewangelizacji, *Dyrektorium o katechizacji*, Kielce 2020, s. 45-46.

61. Wymóg, by «nie przyjmować jako pewne, że nasi rozmówcy znają pełne tło tego, co mówimy, albo że mogą połączyć nasze słowa z istotnym rdzeniem Ewangelii», każe nie tylko potwierdzić kerygmaticzną naturę katechezy, ale również uznać, że inspiracją dla niej jest katechumenat. Ta dawna praktyka kościelna, przywrócona po Soborze Watykańskim II (por. SC 64-66; CD 14; AG 14), skierowana jest do osób, które się nawróciły, ale nie zostały jeszcze ochrzczone. Ma on zatem wyraźny zamysł misyjny i jawi się jako organiczne, stopniowe wprowadzenie do wiary i chrześcijańskiego życia. I właśnie z racji swojego misyjnego charakteru katechumenat może stanowić inspirację dla kateche-

zy tych, którzy otrzymali już co prawda dar łaski chrzcielnej, ale w istocie nie smakują jeszcze jej bogactwa. Można tu mówić o katechumenalnej inspiracji katechezy, katechumenacie pochrzcielnym lub katechezie wtajemniczenia do chrześcijańskiego życia. Ta inspiracja nie zapomina, że ochrzczonych «wprowadzono już do Kościoła i że przez chrzest zostali dziećmi Bożymi. Ich nawrócenie opiera się na przyjętym już chrzcie, którego moc powinni następnie rozwinąć».

62. Biorąc pod uwagę adresatów, można wyróżnić trzy propozycje katechumenalne:

- katechumenat w ścisłym znaczeniu dla nieochrzczonych – zarówno dla młodych, jak i dla dorosłych oraz dla dzieci w wieku szkolnym i dorastającej młodzieży;
- katechumenat w sensie analogicznym dla ochrzczonych, którzy nie ukończyli drogi sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia;
- katecheza inspirowana katechumenatem dla tych, którzy otrzymali sakramenty wtajemniczenia, ale nie zostali jeszcze dostatecznie zewangelizowani lub skatechizowani oraz dla tych, którzy pragną ponownie wstąpić na drogę wiary.

CZY WIESZ, ŻE...

W starożytności ci, którzy byli nieochrzczeni nie mogli uczestniczyć w liturgii mszy świętej. Wiązało się to m.in. z przekonaniem Kościoła, że w liturgii nie można być widzem, celebracje nie są po to, aby się im przyglądać, ale po to, aby w nich uczestniczyć. Po przyjęciu do katechumenatu mogli uczestniczyć w liturgii słowa, tak, aby przez słuchanie Słowa Bożego i jego wyjaśnienia mogli przygotować się do przyjęcia sakramentów. Dlatego po zakończeniu liturgii słowa udzielano katechumenom błogosławieństwa i opuszczali oni zgromadzenie.

CYTAT:

Katechumeni mogą nawet razem z wiernymi uczestniczyć w Liturgii słowa, aby się lepiej przygotować do przyszłego uczestnictwa w Eucharystii. Gdy jednak biorą udział w zgromadzeniu wiernych, wówczas, jeżeli tylko nie zachodzi jakaś trudność, należy ich, zgodnie ze zwyczajem, życzliwie pożegnać przed rozpoczęciem Liturgii eucharystycznej. Muszą bowiem czekać na chrzest, który ich dopiero włączy do ludu kapłańskiego i uzdolni do uczestnictwa w nowym kulcie Chrystusa (OICA 19).

KATECHUMENAT DZISIAJ

Franciszek Blachnicki, *Sympatycy czy chrześcijanie? Katechumenat na dzisiejszą godzinę*, Kraków 2011, s. 18-22.

Kościół od początku w swojej praktyce chrzest poprzedzał katechumenatem. Na bazie katechumenatu chrzest był przeżywany w sposób właściwy i łączyła się z nią rzeczywista przemiana życia. Katechumenat opierał się na takiej idei przewodniej: jeżeli być chrześcijaninem odrodzić się z Ducha Świętego, być na nowo stworzonym, być współwskrzyszonym w Chrystusie, to dojrzałe chrześcijaństwo może być tylko dziełem Boga w człowieku. Ponadto kandydata do chrztu trzeba otworzyć na działanie Boga, uczynić go uległym wobec działania Bożego. Człowiek musi stać się partnerem, z którym Bóg mógłby podjąć dialog. I to właśnie było celem katechumenatu: otworzyć człowieka na działanie Boże i wezwać go do współdziałania z Bogiem.

W jaki sposób dokonywało się to przygotowanie w ramach katechumenatu? Są trzy istotne czynniki, bez których nie może dokonać się przemiana człowieka, która prowadzi do nowego sposobu życia, tzw. życia w Duchu, czyli życia poddanego prawu miłości w wymiarze krzyża. Te trzy elementy to: słowo Boga, liturgia sakramentów oraz wspólnota chrześcijańska.

Najpierw głoszone katechumenom słowo Boga. Katechezy w starochrześcijańskim katechumenacie były biblijne, oparte głównie na Starym Testamencie. Chodziło o to, żeby katechumen odkrył, że Bóg działa w życiu człowieka, że Bóg działa

przez to, że wkracza w historię, i że każdy musi wejść w tę swoją historię z Bogiem, to znaczy jego życie musi się odtąd kształtować w dialogu z Bogiem. Ogromnie ważny jest w katechezie Stary Testament, bo bardzo wyraźnie pokazuje Boga działającego w historii, ale zawsze w dialogu z człowiekiem. Człowiek musi dojść do zrozumienia, że nie może żyć w pojedynkę, nie może realizować w życiu własnych planów, własnych ambicji, celów, ale musi wejść w dialog z Bogiem i mieć wspólną historię: Bóg i ja. To jest celem głoszenia słowa Bożego w ramach katechumenatu. Potem następuje wprowadzenie w rzeczywistość sakramentów. Dzięki sakramentom historia zbawienia staje się wydarzeniem w indywidualnym życiu. Dzięki sakramentom życie człowieka rozgrywa się na płaszczyźnie pewnych wydarzeń pomiędzy Bogiem a nim.

Zarówno głoszenie słowa Bożego, jak i sprawowanie liturgii musi się dokonywać w łonie wspólnoty. Tę wspólnotę tworzą sami katechumeni, ale prowadzeni przez ochrzczonych chrześcijan, którzy uczą ich życie we wspólnocie. Nowy człowiek, wezwany przez słowo Boże i ukształtowany przez sakramenty, może się rozwijać faktycznie tylko w ramach wspólnoty chrześcijańskiej. Dopiero w tej koinonii, w komunii z braćmi może kierować miłość w wymiarze krzyża. Inaczej miłość będzie czystą abstrakcją. Człowiek może miłować wszystkich ludzi na całym świecie, z wyjątkiem tego człowieka, z którym mieszka w jednym pokoju. Tymczasem Pan Bóg chce, żeby z tym jednym żyć w zgodzie i w miłości, tzn. umieć się znosić, przebaczać sobie wzajemnie. Wtedy dopiero miłość w wymiarze krzyża staje się rzeczywistością, praktyką, historią. Niestety wielu ludzi potrafi wzruszać siebie i innych, i modlić się o nawrócenie wszystkich ludzi na świecie, nawet na innych planetach, gdyby tacy byli, ale niestety z tymi dwoma, trzema

osobami, z którymi codziennie razem przebywa nie potrafi się pogodzić (...).

Każda rodzina powinna być tym miejscem, gdzie wspólnota chrześcijańska rośnie, rozwija się. Gdyby rodzina chrześcijańska bazowała na wierze, gdyby był to właśnie domowy Kościół, mała wspólnota, eklezjola, gdyby w niej praktykowano słowo Boże jako słowo życia i wspólnie przyjmowano sakramenty z ich konsekwencjami, to wtedy byłby wzrost, każda rodzina byłaby katechumenatem, środowiskiem żywej wiary, w którym człowiek wzrastałby w wierze.

Ciekawe, że wtedy, kiedy rodzina chrześcijańska była jeszcze tym, czym miała być, nie było w Kościele żadnej nauki religii, żadnej katechizacji, a chrześcijaństwo było o wiele bardziej żywe, dynamiczne. Dzisiaj dzieci coś tam słyszą na lekcji religii, jakąś teorię, a w domu stwierdzają, że to jest gadanie ponad głowami, piękne frazesy, bo przecież tak nigdzie nie jest. Gdy dziecko dochodzi do używania własnego rozumu, to po prostu przestaje w to wierzyć, bo codziennie spotyka się z zaprzeczeniem tego, o czym słyszało na religii. Po wielu latach nauki religii wyrastają nam ciągle nowe pokolenia pogan, analfabetów życia religijnego, co najwyżej pokolenia niemowląt w Chrystusie, chrześcijan żyjących cieleśnie, dla których ideał życia chrześcijańskiego to tylko legendy i życiorysy świętych ze średniowiecza czy starożytności.

Największym problemem współczesnego chrześcijaństwa w Polsce i na całym świecie jest to, że większość wiernych nigdy nie przeżyła owego fundamentalnego wydarzenia, jakim jest odrodzenie z Boga, które by uczyniło z nich prawdziwych chrześcijan. O większości ochrzczonych właściwie nie należałoby

mówić, że są chrześcijanami. Nie są zdolni nawet do spełnienia wymogów specyficznie chrześcijańskich. Wszyscy przeżywamy codziennie jakąś bezpłodność, jałowość naszych wysiłków pastoralnych. Księża są sfrustrowani, wszyscy narzekają. Niekiedy parafie są pięknymi muzeami czcigodnej tradycji, pamiątek narodowych, zwłaszcza parafie polonijne na Zachodzie, szczególnie w Ameryce.

Nie ma innej drogi ratunku dla Kościoła, jak tylko znaleźć na nowo drogę do formowania dojrzałych, chrześcijan, czyli przywrócić katechumenat. Parafia, która nie będzie miała autentycznego katechumenatu – umrze. To jest najdonioślejsze, najpotrzebniejsze zadanie duszpasterskie, kluczowe, od którego zależy przyszłość Kościoła: prowadzić wiernych do tego, o co głośno woła ich niezrealizowany chrzest, który do tej pory u większości jest nierozwiniętym ziarnem, prowadzić do egzystencjalnego, osobowego spotkania z Chrystusem zmartwychwstałym.

PYTANIA DO TEKSTU KS. FRANCISZKA BLACHNICKIEGO:

1. Jakie elementy katechumenatu są inspirujące dla formacji chrześcijańskiej, nie tylko dla nieochrzczonych?
2. Jak ks. Blachnicki widzi rolę wspólnoty w chrześcijańskiej formacji i życiu?
3. Jaka jest rola rodziny w formacji do życia chrześcijańskiego?
4. W jaki sposób ks. Blachnicki rozumie dojrzałe chrześcijaństwo? Co jest niezbędne do bycia dojrzałym chrześcijaninem?

CZY WIESZ, ŻE...

W starożytności chrzczono zazwyczaj (choć nie tylko!) osoby dorosłe. Proces przygotowania do chrztu, nazywany katechumenatem, trwał nawet kilka lat. Osoby, które jeszcze nie zdecydowały się jeszcze wejść na drogę nawrócenia i dołączyć do grona katechumenów nazywano „sympatykami”.

CYTAT:

Lud Boży reprezentowany przez Kościół lokalny powinien zawsze rozumieć i okazywać, że wtajemniczenie dorosłych jest jego sprawą i że stanowi zadanie dla wszystkich, którzy przyjęli chrzest. Wypełniając zatem swoje apostołskie powołanie, musi zawsze być całkowicie gotowy do okazywania pomocy tym, którzy szukają Chrystusa (OICA 41).

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA „KATECHUMENAT I MISTAGOGIA NA DZISIEJSZE CZASY”

**17 listopada 2023 r.,
Instytut Nauk Teologicznych Uniwersytetu Szczecińskiego**

Wszystkich wykładów można wysłuchać w formie transmisji:
na kanale YouTube Uniwersytetu Szczecińskiego
lub na Facebooku Wydziału Teologicznego
Uniwersytetu Szczecińskiego.

ABSTRAKTY WYSTĄPIEŃ

ks. dr Piotr Pękuł, *Katechumenat a jedność sakramentów
inicjacji chrześcijańskiej*

Już świadectwo św. Justyna – męczennika z połowy drugiego wieku – wskazuje na praktykę udzielania tym, którzy uwierzyli w prawdziwość chrześcijańskiej nauki, trzech sakramentów dających przez Chrystusa odrodzenie do nowego życia: chrztu, bierzmowania i Eucharystii. Dla starożytnego katechumenatu praktyka udzielania wybranym podczas jednej celebracji tych trzech sakramentów była czymś normalnym i powszechnie praktykowanym.

Dopiero upadek instytucji katechumenatu i inny niż w starożytności sposób funkcjonowania Kościoła w wiekach średnich, stopniowo doprowadziły do rozbicia jedności sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Najpierw z tej jedności wypadło bierzmowanie – jako sakrament zastrzeżony dla biskupa, który nie zawsze mógł być obecny przy udzielaniu tych sakramentów – a następnie Eucharystia, na co decydujący wpływ miała praktyka udzielania chrztu niemowlętom niemal natychmiast po urodzeniu.

Odnowiona liturgia po Soborze Watykańskim II przywracając instytucję katechumenatu, na nowo podkreśliła jedność trzech sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia. Aktualnie zarówno w obrządku łacińskim, jak i wschodnim, wtajemniczenie chrześcijańskie dorosłych rozpoczyna się od katechumenatu, a swój punkt kulminacyjny osiąga w celebracji chrztu, bierzmowania i Eucharystii. Przywrócenie tej starożytnej jedności podkreśla, że chrześcijaninem człowiek staje się nie tylko przez chrzest, ale przez przyjęcie trzech sakramentów, będących pierwszym sakramentalnym udziałem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Obrzędy Chrześcijańskiego Wtajemniczenia Dorosłych uzasadniają ścisły związek tych sakramentów, wskazując na jedność misterium paschalnego oraz podkreślając związek między posłannictwem Syna a udzielaniem Ducha Świętego oraz zwracają uwagę, że na ochrzczonego wraz z Ojcem zstępują te dwie Osoby Boskie.

Wybrani przyjmując sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia otrzymują odpuszczenie grzechów, zostają zaliczeni do ludu Bożego, dostępują przybrania za synów Bożych, zostają przez Ducha Świętego wprowadzeni w obiecaną pełnię czasów, a dzięki ofierze i uczcie eucharystycznej otrzymują przedsmak

dóbr królestwa Bożego. Ukazywanie jedności sakramentów inicjacji chrześcijańskiej ma dzisiaj głęboki walor duszpasterski, wskazując na potrzebę przyjęcia wszystkich trzech sakramentów należących do tej grupy, aby w swoim życiu w pełni upodobnić się do Chrystusa umarłego i zmartwychwstałego.

dr Magdalena Józwik, *Formacja teologiczna świeckich jako jeden z istotnych elementów dzisiejszej integralnej formacji katechumenalnej, mistagogicznej i permanentnej. Od teorii do praktyki*

Od starożytność katechumen przygotowujący się do chrztu poznawał treść wiary, którą zamierzał przyjąć i w konsekwencji nią żyć. Stąd konieczność katechezy przygotowującej do chrztu, mistagogicznej po jego przyjęciu, a następnie nieustanna formacja świeckich przez głoszone homilie, czy katechezy. Tak wtedy jak i dziś wpływ na zakres tematyczny formacji teologicznej świeckich ma kultura, jej pytania, zdobycze i zmiany. Stąd konieczność pogłębionego dialogu, nasłuchiwanie z jednej strony odkryć nauk szczegółowych oraz rozwoju nowych technologii. Z drugiej strony potrzeba nieustannego pogłębiania chrześcijańskiej tożsamości wiernych, a dla głoszących konieczność szukanie nowego języka, nowych kategorii. Świat współczesny wymaga dzisiaj od współczesnego człowieka wiedzy ponadpodstawowej niemal we wszystkich dziedzinach, jeśli chce być jego aktywnym uczestnikiem i twórczo korzystać z kultury w której żyje. Stąd formacja świeckich wymaga pogłębionej wiedzy dotyczącej wyznawanej wiary (z niezbędnym uwzględnieniem historycznego kontekstu), która służyć będzie integralnemu rozwojowi całego życia chrześcijańskiego, (zdrowej duchowości, dojrzałej moral-

ności, ewangelicznemu zaangażowaniu w budowanie wspólnoty Kościoła). Formacja teologiczna wydaje się dziś jedną z kluczowych działalności, by współcześni świeccy potrafili uzasadnić wyznawaną przez siebie wiarę (a więc tożsamość), potrafili ją rozwijać poprzez uczestnictwo w życiu Kościoła (zwłaszcza korzystając z sakramentów) oraz odkrywali swoją misję i zadania, tak w świecie jak i w Kościele. Bez wspomnianej formacji, świeccy najczęściej nie podejmują misji, bądź nie potrafią opowiadać o swojej wierze, gdyż po prostu nie mają niezbędnej ku temu wiedzy.

dr Marta Mucha CHR, *Przepisy zawarte w kanonach o chrzcie dorosłych – ich zastosowanie wobec wszystkich, którzy po wyjściu z dzieciństwa potrafią już używać rozumu (kan. 852, §1 KPK)*

Chrzest jest widzianym, skutecznym znakiem wprowadzającym człowieka w relację z Bogiem. Ta więź ukierunkowana na ciągły rozwój – także dzięki przyjmowaniu innych sakramentów – prowadzi do zbawienia. Przygotowanie do chrztu ma zapewnić otwartość chrześcijanina na współpracę z Bogiem w pogłębianiu tej relacji w ciągu dalszego życia.

Troska Kościoła o chrześcijańską inicjację została wyrażona w normach prawnych dotyczących sprawowania sakramentów wtajemniczenia i przygotowania do tych sakramentów kandydatów lub ich rodziców oraz chrzestnych. Język prawny może stwarzać pewną trudność osobom bezpośrednio zaangażowanym w formację, od których zależy realizacja przepisów w poszczególnych przypadkach. Warto zatem zestawić ze sobą normy, któ-

re wyjaśniają lub uzupełniają regulacje dotyczące wtajemniczenia.

1. Kwestią podejmowaną w prezentacji będzie pierwszej kolejności zdefiniowanie kandydata do chrztu, który po wyjściu z dzieciństwa potrafi już używać rozumu. Jest to o tyle istotne, że przedchrzcielna formacja takiego kandydata powinna odbywać się zgodnie z kanonami dedykowanymi dla dorosłych, nawet jeżeli rozpoczyna on dopiero swój kontakt ze szkołą i szkolną katechezą.
2. W dalszej kolejności przedstawione zostaną wybrane przepisy o chrzcie dorosłych, zarówno wyrażone w kanonach Kodeksu prawa kanonicznego, jak i w Obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych. Prezentacja będzie dotyczyła prawnego znaczenia poszczególnych elementów norm i konsekwencji w przypadku niektórych nadużyć.
3. Przedstawione będą również okoliczności, w których konieczne jest zestawienie kanonów dotyczących chrztu dorosłych z przepisami odnoszącymi się do władzy rodzicielskiej. Zgodnie z intencją prawodawcy uzgodnienie tych norm ukazuje cel inicjacji – wtajemniczenie kandydata w relację z Bogiem, która ma go prowadzić do zbawienia.

ks. dr Remigiusz Szauer, *Rites de passage w deklaracjach katolików. Między kulturową oczywistością a świadomością wyboru*

Ryty przejścia to niepowtarzane obowiązkowe praktyki religijne, które katolicy spełniają wyłącznie jeden raz w swoim życiu. Łączą się one bezpośrednio z pewnymi przełomowymi momentami w życiu jednostki i wspólnoty rodzinnej, a należą

do nich: chrzest dziecka, pierwsza komunia dziecka, bierzmowanie młodej jednostki, religijny ślub małżeński, pogrzeb religijny osoby zmarłej. Szczególną rolę odgrywa chrzest, który w chrześcijaństwie jest podstawową religijną praktyką jednorazową, warunkująca możliwość zaistnienia innych rytów przejścia w życiu jednostki, stąd odgrywa on główną rolę w kolejnych etapach jej biografii, zarówno w aspekcie religijnym, jak i w aspekcie świeckim. W wymiarze teologicznym, Katechizm Kościoła Katolickiego w zasadniczej części ryty przejścia wpisuje we wtajemniczenie chrześcijańskie, które dokonuje się przez trzy sakramenty: chrzest, który jest początkiem nowego życia, bierzmowanie, które jest jego umocnieniem i Eucharystią. W tym odniesieniu ryty przejścia wpisane są we wtajemniczenie chrześcijańskie stanowiąc swoiste „wprowadzenie-do” i zakładają kontynuację życia chrześcijańskiego w codzienności. Jak wskazują dostępne badania CBOS, czy lokalne analizy socjologiczne ryty te w większości nie wprowadzają, a ich głównym motywem jest tradycja, która coraz częściej również przestaje być wystarczającym argumentem motywującym. Jednocześnie badani wyraźnie formułują żądanie nieingerowania w ich życie. Za Daniele Hervieu-Legere można wskazać, że współczesne przejawy religii wykraczają poza dotychczasowe ramy, stając się przestrzenią decyzji i wyborów, stąd ujmowanie religijności tylko w wymiarach kościelnych jest niewystarczające, a jednak w przypadku rytów przejścia pojawia się swoiste „uwikłanie w tradycję”.

Proponowane wystąpienie jest próbą odpowiedzi na pytanie w jakim stopniu respondenci opowiadają się za wyborem wiary i świadomym wtajemniczeniem, a w jakim postrzegane jest jako ważny rodzinny zwyczaj, w jakim stopniu obecne są motywy religijne, w jakim wyłącznie kulturowe. Wystąpienie to opierać się

będzie o dostępne badania ogólnopolskie i badania własne na terenie Pomorza Zachodniego.

ks. dr Jacek Zjawin, *Szkoła Katechistów Archidiecezji Poznańskiej jako miejsce katechumenatu i mistagogii dorosłych*

Najpierw zostanie zarysowane zagadnienie katechumenatu i mistagogii w posoborowych Dokumentach Kościoła Katolickiego, które wskazują na to, że wzorem każdej katechezy jest katechumenat praktykowany w Kościele Pierwotnym. Następnie zostaną przedstawione założenia projektu „Szkoły Katechistów” oraz jego realizacja w ciągu 12 lat działalności. Rozróżniona zostanie formacja do bycia katechistą i formacja do dojrzałej wiary. Ta część referatu oparta będzie na doświadczeniu autora jako wykładowcy w Szkole Katechistów oraz na badaniach uczestników Szkoły opublikowanych w ubiegłym roku. Celem referatu będzie próba odpowiedzi na pytanie czy i jak Szkoła Katechistów jest miejscem realizowania katechumenatu i mistagogii w ramach katechezy dorosłych.

ks. dr Krzysztof Drews, *Katechumeni – „domownicy Boga”*

Przygotowanie dorosłych do sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego powinno być tak właściwie spotkaniem ze wspólnotą Kościoła w której wiara ma dojrzewać do jeszcze głębszego zrozumienia Kim jest Jezus Chrystus i czym jest dzięcięstwo Boże. Wiara pogłębiona przez poznanie i poznanie poparte modlitwą ma prowadzić katechumena do przejścia z „domowni-

ka Boga” do stanięcia się dzieckiem Bożym. Katechumenat jako okazja do ewangelizacji tych, którzy już poznali Jezusa i zapragnęli pójść za Nim prosząc konkretną wspólnotę, by pomogła im spotkać się z Jezusem.

SPIS TREŚCI

„Obrzędy Chrześcijańskiego Wtajemniczenia Dorośłych” (OICA)	3
Katechumen – czyli kto?	4
Sprawowanie sakramentów w starożytności	5
Chrzest krwi	9
Przygotowanie do chrztu	11
Wymagania dla katechumenów i nowo ochrzczonych	16
Wyznanie wiary a chrzest	20
Schemat katechumenatu podzielonego na stopnie	24
Kodeks Prawa Kanonicznego	29
Idea katechezy inspirowanej katechumenatem	31
Katechumenat dzisiaj	34
Ogólnopolska konferencja naukowa „Katechumenat i mistagogia na dzisiejsze czasy”	39

Projekt zrealizowany w ramach programu
Ministerstwa Edukacji i Nauki „Doskonała nauka”.
Dofinansowano ze środków budżetu państwa: 39 050,00 zł.



Ministerstwo
Edukacji i Nauki



Doskonała
Nauka

KATECHUMENAT I MISTAGOGIA NA DZISIEJSZE CZASY

ISBN 978-83-8353-068-0



9 788383 530680